ROK V 15 STYCZNIA 1939 R. NR 3

POLSKA



PRZED NARCIARSKIMI MISTRZOSTWAMI ŚWIATA

ZAKOPANE — CENTRALNY OKRĘG TURYSTYCZNY



W pełnym gazie...

Góry, słońce i śnieg — to składniki najpiękniejszych krajobrazów, to wyrazy, które przywołują nam do pamięci najmilsze chwile życia. Na ich dźwięk prostuje się pochylona nad biurkiem sylwetka człowieka miejskiego i w znużone oczy krótkowidza bije jasność dni spędzonych wśród wygładzonych śniegiem granitowych kolosów. Góry, słońce i śnieg — to piękno, zdrowie i beztroski odpoczynek. To dni pełne radości, kopalnia nowych sił i energii życiowej. To nie tylko lekarstwo, gojące podziura-



Nowe inwestycje w Zakopanem — kolejka na Gubałówkę.

wione płuca gruźlików, ale i balsam zapomnienia, po którego zażyciu pozostawiamy za sobą ponurą szarość codzienności.

Ekstraktem, najprzedniejszym ekstraktem gór, słońca i śniegu jest Zakopane, wspaniale położona miejscowość, przez los i ludzi rzucona pod stopy granitowego gniazda Tatr, najpiękniejszych i najdzikszych gór Europy.

Nie będziemy tutaj opowiadali o dziejach tej stacji klimatycznej, wyrosłej z woli i dzięki kilku ludziom, którzy umiłowali sobie sine turnie tatrzańskie, choć historie to bardzo ciekawe. Zjawimy się od razu w Zakopanem wczorajszym, w miejscowości, która już obrosła w przeszłość, która ma już pamiątki i wspomnienia, która ma już swoje rody. W Zakopanem, które znają wszyscy, do którego zjeżdżają się z wszech stron ludzie, spragnieni gór, słońca i śniegu, spragnieni piękna. Ta stacja klimatyczna, leżąca na wysokości 900 mtr. w kotlinie pomiędzy łagodnymi pagórkami Gubałówki, wymarzonego terenu do spacerów i kuracji słonecznej dla ozdrowieńców, a strzelającymi pięknie w niebo szczytami Tatr, na których podbój wyrusza codziennie młodzież o silnych ramionach i zdrowych sercach, jest już oddawna centrum ruchu turystycznego z całego kraju. Zbyt małe okazały się budowane przed kilkunastu laty pensjonaty i hotele dla dziesiątków tysięcy płynących przez rok cały gości, za wąskie okazały się uliczki, za ciasne urzędy i lokale instytucji publicznych. Zakopane stało się przyciasnymi drzwiami, przez które waliło bractwo na śnieg i słońce w Tatry.

Turyści w Zakopanem

A było gdzie iść z Zakopanego, choć doniedawna jeszcze najpiękniejsze i najdziksze części Tatr leżały „zagranicą". Zakochani i ludzie poważni wiekiem jeździli fiakrem do Kościeliskiej, aby tam ze zgrozą w sercu podziwiać prostopadłe ściany z wapieni i błądzić po śliskich i wilgotnych grotach podziemnych, w których zamieszkiwali ponoć kiedyś zbójnicy. Młodzi taternicy i taterniczki, przybywający po raz pierwszy do Zakopanego, obowiązkowo drapali się na panujący nad miastem Giewont, który leżał tuż niedaleko, a do którego iść trzeba było aż pięć godzin. Męczyła się brać nizinna, krwawiła ręce i nogi o ostre skały, ale na Giewont wejść musiała, aby ze szczytu z silnym zawrotem głowy i miną władcy świata spoglądać na tysiąc metrów niżej bezładnie rozrzucone zabudowania Zakopanego. Wszyscy snobi—nazewnątrz bohaterowie, w rzeczywistości ludzie małego serca—prosto z pociągu walili na spacer na Krupówki, główną ulicę miasta, a poznać ich mogłeś w lecie po butach, okutych potężnie i zwojach lin, zwisających na plecach, w zimie po grubych a ekscentrycznych strojach narciarskich, oraz



Nowe inwestycje w Zakopanem — Dom Turystyczny na Kalatówkach.

toporkach, czekanikach, które tak samo, jak liny i buty podkute, nie do czego innego, tylko do ozdoby służyć miały. Bo gość taki choć groźnie wyglądał, jednak sypiał do południa, a po męczącej parogodzinnej defiladzie po mieście, wieczór na dancingu lub bridżu bogobojnie spędzał.

A prawdziwi taternicy rankiem, ledwo szarzało, maszerowali przez uśpione miasto i ginęli na całe tygodnie, aby wrócić opaleni w pachnących wiatrem i górami ubraniach, mając ileś tam szczytów, turni, grani i żlebów za sobą. Pęczniało Zakopane, bo od lat paru jakby chmura deszczowa oberwała się z turystami. Przybywało ich coraz więcej, zaludniły się Tatry tłumami, gdzie nie poszedłeś, tam spotykałeś taterników. Szli młodzi i starzy, zdrowi i chorzy, Polacy i cudzoziemcy, wszyscy w góry po słońce i zdrowie. Zapamiętali miłośnicy Tatr, potomkowie ludzi, którzy kilkadziesiąt lat temu zwrócili Polskę „frontem do Tatr", już krzywić się poczęli, że w górach tłok jest, że dusimy się. Dopiero kiedy odzyskaliśmy Jaworzynę, kilkanaście pięknych dolin, najwyższe szczyty tatrzańskie, przeludnienie w Tatrach przestało być groźne. Mamy nowe tereny turystyczne. Pozostała tylko sprawa rozbudowy i europeizacji Zakopanego — wypadowego punktu całej turystyki wysokogórskiej.



Dworzec kolejki na Gubałówce w Zakopanem.

Nowe inwestycje stawiają Zakopane w rzędzie największych ośrodków turystycznych Europy

Mamy już doświadczenie w realizacji wielkich prac zbiorowych, mamy dobrych inżynierów i wyszkolonych robotników. Mamy za sobą Gdynię, na warsztacie — wielką Warszawę i COP, a więc nowe Zakopane było kwestią niewielu dni. Dokładnie trwało to cztery miesiące. To nie jest tempo amerykańskie, to jest nasze polskie tempo. A co zrobiono w ciągu tych czterech miesięcy? Wykonano i oddano do użytku dwanaście wspaniałych urządzeń turystycznych i sportowych. Są to przeważnie inwestycje komunikacyjne o charakterze kluczowym, które stanowią pierwszy etap w wielkim dziele przebudowy i rozbudowy Podtatrza i stawiają Zakopane w pierwszym rzędzie miejscowości turystycznych Europy.

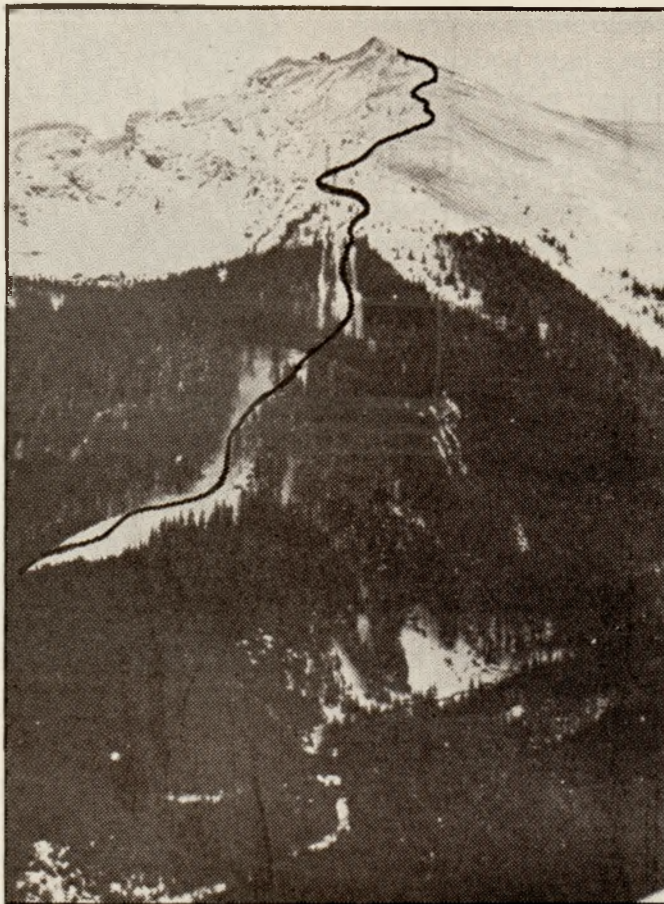
Posiadaliśmy w Zakopanem jedną tylko kolejkę górską na Kasprowy (1988 mtr.), która umożliwia turystom, narciarzom pełne wykorzystanie gór dla narciarstwa. Kolejka ta przewozi na Kasprowy 150.000 osób rocznie. W drugą stronę Zakopanego, na silnie nasłonecznione stoki Gubałówki kieruje się obecnie, ekspansja uzdrowiska.

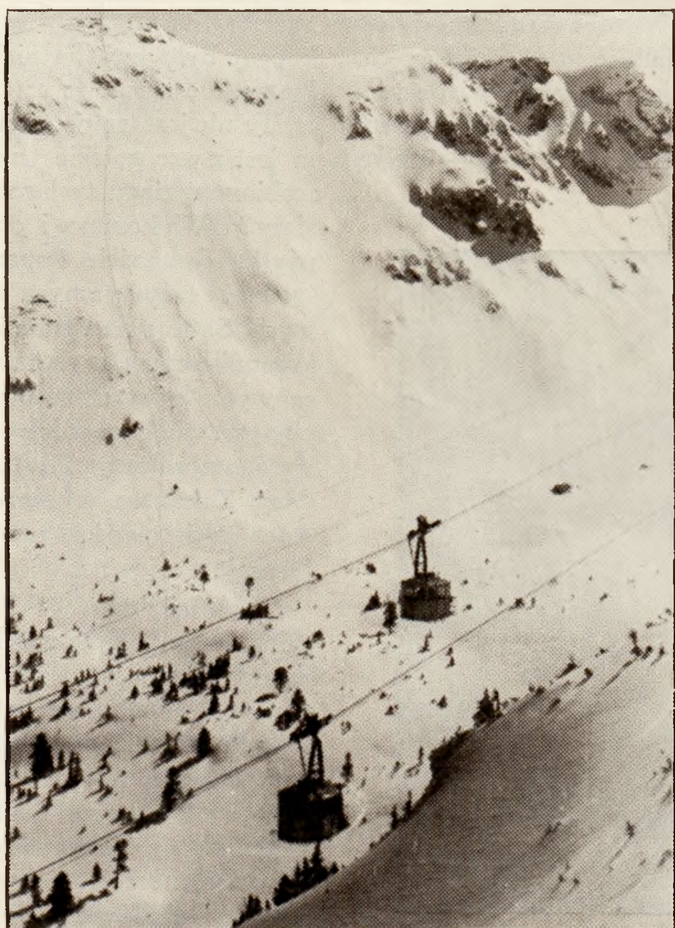


Nowy garaż Ligi Popierania Turystyki w Zakopanem.

W ciągu stukilkudziesięciu dni zbudowano na szczyt tej góry o wysok. 1110 m kolejkę typu lino-wo-terenowego. Wagoniki posuwają się po szynach, podciągane w górę przez linę, zwijaną i rozwijaną przy pomocy silnika elektrycznego. W 8 minut odbywa się ten spacer na szczyt góry, stąd roztacza się wyjątkowo piękny widok na panoramę Tatr z jednej strony, a z drugiej na pasma karpackie.

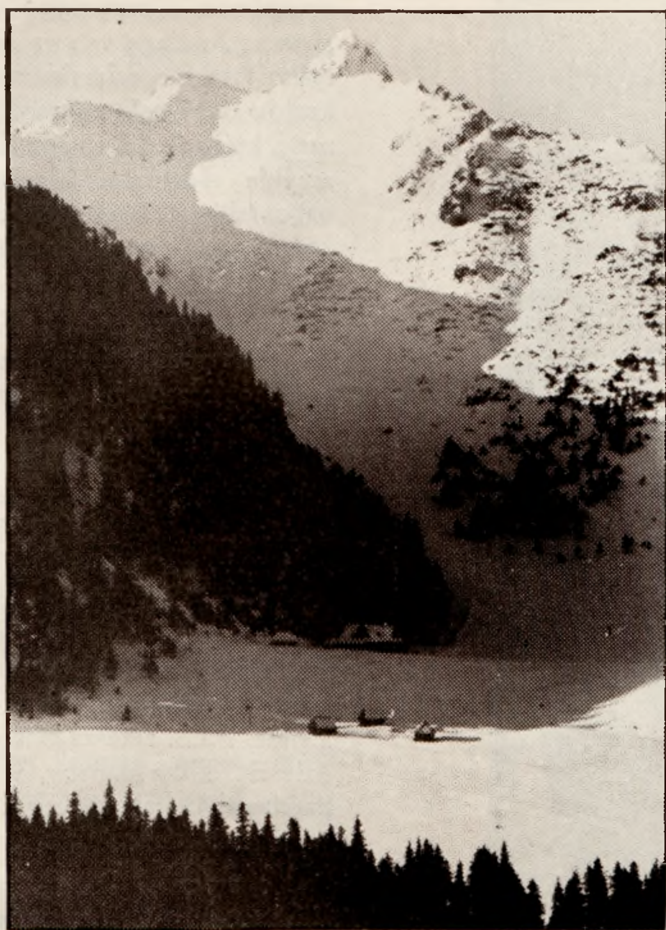
Pawilon stacyjny, zewnętrznie pełen prostoty i nawet surowości, bardzo pożądanej na tle groźnej panoramy tatrzańskich szczytów, wewnątrz jest rewelacją. Sala główna jest wsparta na kolumnie, którą stanowi pień olbrzymiej lipy wraz z korą. Na korze tej wyrzeźbione są sceny góralskie, a twórcą ich jest autentyczny góral-samouk z Zakopanego. Drewniane ściany olbrzymiej sali pokryte są rysunkami rytymi w drzewie a wzorowanymi na prymitywnych rysunkach znajdowanych na ścianach jaskiń przedhistorycznych. Niezwykle oryginalne posadzki w hallach, z pozornie bezładnie rozrzuconych a tworzących barwną mozaikę kamieni górskich, olbrzymi huculski kominek tworzą harmonijną całość, zupełnie różną od szablonu sal restauracyjnych nie tylko w Polsce, ale i w całej Europie.


Trasa biegu zjazdowego z Kasprowego (1988 m.) na mistrzostwach narciarskich świata w lutym 1939.


Kolejka linowa na Kasprowy przewozi 150.000 turystów rocznie.

Drugą poważną inwestycją jest Dom Turystyczny na Kalatówkach, położony przy najlepszych terenach narciarskich Goryczkowej i Kondratowej, w bezpośrednim sąsiedztwie kolejki na Kasprowy i wspaniałych zjazdów. Jest to ogromna budowla z granitu i drzewa. Tarasy i pokoje od południowej strony mają całkowicie szklane dachy. Na Katalówkach znajdować się będzie w przyszłości ośrodek treningowy dla narciarskiej drużyny narodowej, dziś może tu mieszkać około 150 osób, mając zapewniony komfort i doskonałe warunki sportowe. Z Zakopanem łączy Kalatówki kilkukilometrowa autostrada, także dzieło ostatnich dni.

Następną poważną inwestycją



Suchy żleb nad Kalatówkami — tu odbędzie się slalom podczas zawodów F. I. S.

jest kompletna przebudowa skoczni narciarskiej na Krokwi, związana z narciarskimi mistrzostwami świata F. I. S., które odbędą się tu w dniach 11—19 lutego. Skocznia na Krokwi jest jedną z największych na świecie i możliwe są z niej skoki 80-metrowe. Stadion obliczony jest na 3.000 miejsc siedzących i 20.000 stojących.

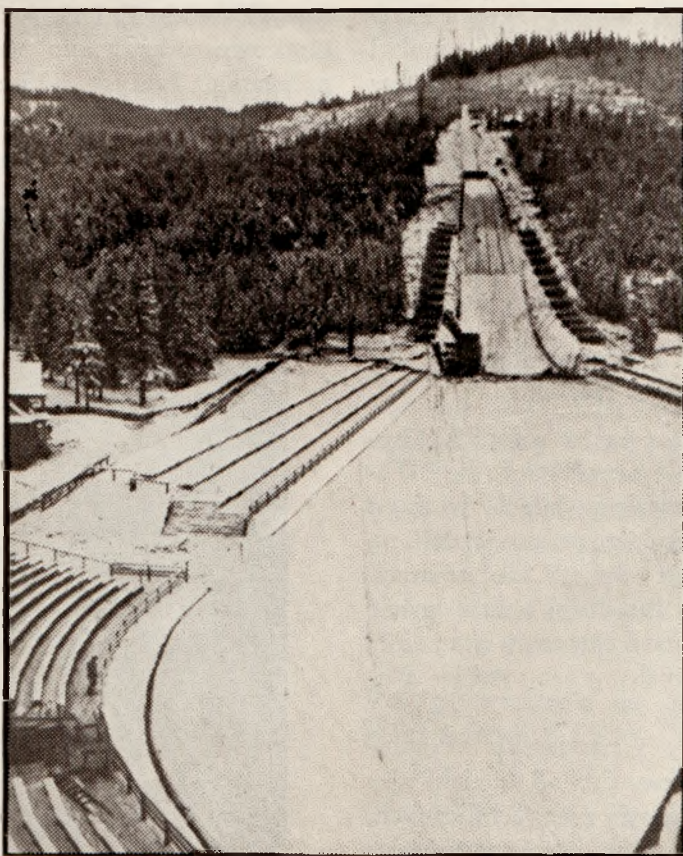
Wreszcie zbudowano duży dwupiętrowy garaż samochodowy, dla obsługi turystów-automobilistów, nartostradę z Olczysk do Kuźnic, wyciąg saniowy z hali Gąsienicowej na Kasprowy i bazar przemysłu ludowego. Wszystkie ważniejsze punkty sportowe i inwestycje miasta połączono nowymi szerokimi alejami, o łącznej długości kilkunastu kilometrów.

Miasto gotowe jest na przyjęcie nowych, olbrzymich rzesz turystów.

Centralny Okręg Turystyczny

„Po długotrwałym okresie pionierskim turystyki sportowej, przyszedł moment — mówił w dniu uruchomienia wszystkich inwestycji zakopiańskich wicemin. Bobkowski — gdy turystykę trzeba wprząść w całokształt gospodarstwa narodowego, zdyskontować dla państwa jej wybitne wartości gospodarcze, wychowawcze i propagandowe.

Aby turystyka mogla mieć znaczenie dla gospodarstwa musi być masowa, musi stracić swój charakter elitarny, musi się zdemokratyzować i spopularyzować do tego stopnia, aby była uprawiana przez masy. Przypadkowym raczej zbiegiem okoliczności jest dokonanie tych inwestycji w Zakopanem przed mistrzostwami narciarskimi świata. Fakt ten jednak stał się potężnym bodźcem do wykończenia tych inwestycji i zawodom F. I. S. zawdzięczamy, że uroczystości obecne odbywają się dziś, a nie za kilka lat. Dokonane to zostało tak szybko, że pod względem rozmachu i szybkości może nasz Centralny Okręg Turystyki, jakim są Ta-



Stadion i skocznia narciarska na Krokwi przebudowana na mistrzostwa świata F. I. S. pomieści 25.000 widzów.



Na Kasprowym — raj narciarzy.

try i Podtatrze, stanąć śmiało obok naszego Centralnego Okręgu Przemysłowego jako dowód i symbol polskiej pracy i polskiego entuzjazmu. Wspólnym wysiłkom zawdzięczamy rozbudowę Zakopanego na przyjęcie nowych rzesz do rozszerzonego dzięki odzyskaniu Jaworzyny naszego okręgu turystycznego".

F. I. S. — Narciarskie Mistrzostwa Świata

Zakopane już w roku 1929 było widownią zawodów F. I. S. Teraz po dziesięciu latach, w ciągu których narciarze polscy jeździli na Mistrzostwa Świata do różnych krajów po raz drugi będzie gościć przedstawicieli całego świata na organizowanych przez siebie Mistrzostwach.

Zawody narciarskie organizowane przez F. I. S., dzięki stałemu postępowi prac technicznych, regulaminowych i rosnącemu coraz znakomitszemu wyszkoleniu zawodników, stały się ewenementem na miarę naprawdę światową. Zawody F. I. S., którym początkowo odmawiano miejsca w programie Igrzysk Olimpijskich, same stały się dziś właściwą Olimpiadą Zimową. Odbywa się ona w atmosferze olbrzymiego zainteresowania, wciąga w swą orbitę nie tylko rzesze narciarskie w szeregu krajów, lecz całe narody. Publiczność, która śledzi z napięciem i niezwykle efektowne biegi i skoki narciarskie, oklaskuje zawodników, entuzjazmuje się zdrową atmosferą „białego sportu".

Żywiołowy rozwój narciarstwa w Polsce potwierdza zdrową orientację społeczeństwa w kierunku tego najpiękniejszego ze sportów. Ogólną liczbę osób, uprawiających narciarstwo w Polsce, trzeba oceniać na conajmniej pół miliona narciarzy, zrzeszonych w Polskim Związku Narciarskim mamy ponad 26 tysięcy. Nasi zawodnicy wykazują corocznie dobrą klasę obok najlepszych zawodników świata. F.I.S. zrzesza obecnie dwadzieścia kilka państw, w których narciarstwo staje się coraz bardziej sportem szerokim mas ludności.

Tegoroczne mistrzostwa w Zakopanem będą obejmowały wszystkie konkurencje zarówno klasyczne, jak zjazdowe — będzie to więc widowisko niezwykle interesujące dla szerokiej publiczności, nie mówiąc o pełno - wartościowości tego programu dla zawodników.

Tak więc po raz drugi Zakopa-



Z Kasprowego Wierchu (1988 m.) zjeżdżają tłumnie narciarze na Halę Gąsienicową (1502 m).

nie stanie się terenem wielkiego i emocjonującego zjazdu na Narciarskie Mistrzostwa Świata. W roku 1939 obchodzimy równocześnie dwudziestolecie istnienia P. Z. N. Możemy przypomnieć z dumą, że organizacja ta zyskała sobie powszechne uznanie za przeprowadzenie mistrzostw w Zakopanem przed 10 laty. Liczymy się też z wielką odpowiedzialnością za sprawne przeprowadzenie nadchodzących zawodów, połączonych z licznym zjazdem turystycznym o charakterze międzynarodowym.

Możemy spodziewać się, że powodzenie zawodów FIS w naszym Zakopanem będzie naprawdę znaczne: już obecnie na pismo Komitetu Organizacyjnego odpowiedziało 16 państw, posiadających wybitne organizacje narciarskie, jak Anglia, Francja, Italia, Norwegia, Szwecja, Szwajcaria, Finlandia i inne. Zgłoszono ponad 200 zawodników i reprezentantów. Do czasu zamknięcia zgłoszeń, tj. do 1 lutego 1939 należy spodziewać się jeszcze wielu nowych zgłoszeń, tak z Europy, jak z innych części świata, które niezawodnie nie będą chciały pozostać poza nawiasem Narciarskich Mistrzostw Świata. Oprócz Stanów Zjednoczonych, Kanady, Japonii, które zdawna zapowiadały swój udział, spodziewane jest po raz pierwszy w konkurencjach międzynarodowych pojawienie się greckich i tureckich zawodników.



Na Gąsienicowej.

Doskonałe i różnorodne tereny narciarskie

Niewiele jest miejscowości na świecie, któreby równocześnie dysponowały terenami alpejskimi dla zjazdów i terenami o typie pagórkowatym, skandynawskim, dla biegów klasycznych. Zakopane wprost w wyjątkowym stopniu jednoczy te warunki, mając w Tatrach i dostatecznie zdrowe stoki i dostatecznie wielkie różnice wzniesień dla biegów zjazdowych, — w dolinie zaś zakopiańskiej, na terenach Gubałówki i w kierunku zachodnim ma Zakopane możność zorganizowania biegów długodystansowych w terenie zupełnie łagodnym, bo nawet z minimalnymi (gdyby tego zachodziła potrzeba) różnicami wzniesień. Niewiele jest miejscowości w Europie, któreby na wysokości około 900 mtr. nad poziom morza miały takie warunki terenowe.

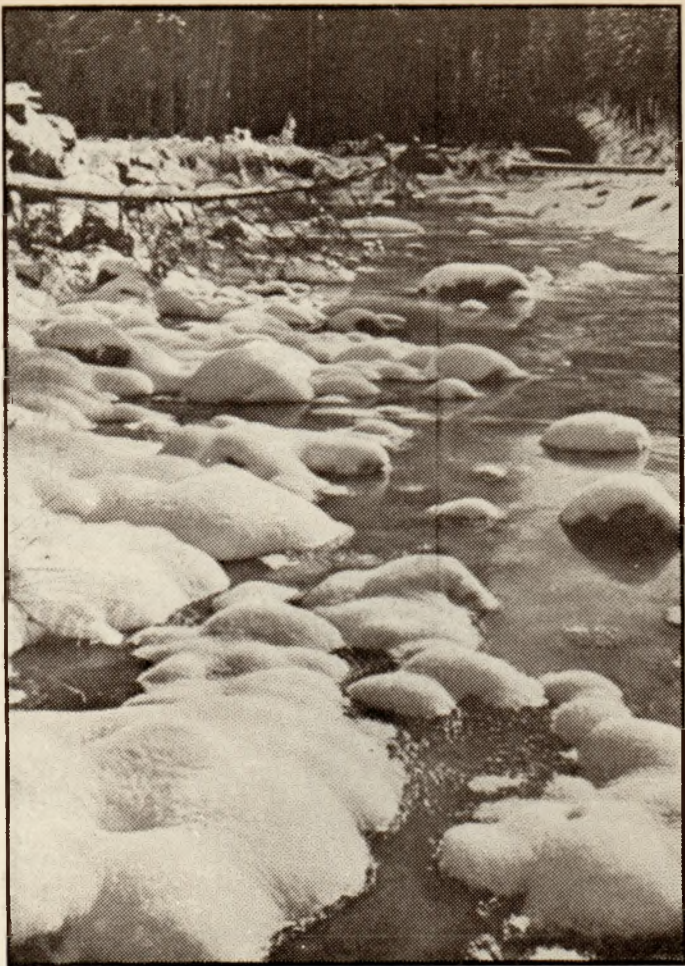
Okoliczności te aż nadto dostatecznie uzasadniają wybór Zakopanego jako widowni Zawodów F. I. S. w roku 1939.



Po długiej wycieczce odpoczynek.

Przygotowania do mistrzostw F.I.S.'u.

Poza skocznią narciarską nie wymagają biegi płaskie i skoki żadnych specjalnych urządzeń. Skocznia stała się więc siłą faktu ośrodkiem zainteresowania i prac



Potok górski w zimie.

przygotowawczych. W ostatnich latach wybił się na ogół zwyczaj urządzania skoczni narciarskiej jako t. zw. „stadionów narciarskich", przez szczególniej reprezentacyjne ich rozbudowanie, zaopatrzenie w urządzenia techniczne dość skomplikowane i kosztowne, wreszcie w odpowiednio na przyjęcie dziesiątków tysięcy ludzi urządzone widownie. Poza tym start i meta wszystkich biegów „klasycznych" (sztafeta 4x10 km., 18 km. i 50 km.) mieści się zwykle na poziomej części zeskoku skoczni narciarskiej tak, że wszystkie urządzenia techniczne (sygnalizacja, telekomunikacja, pierwsza pomoc, służba porządkowa), oraz widownie stworzone dla skoczni narciarskiej są wykorzystywane także i dla startu i mety biegów „klasycznych". Stąd pierwsza decyzja Komitetu zgrupowania startu i mety wszystkich biegów „klasycznych" Zawodów F. I. S. 1939 na skoczni na Krokwi, którą w tym celu postanowiono rozbudować do rozmiarów nowoczesnego stadionu narciarskiego.

P. Z. N. zdecydował się wybudować skocznię dającą maximum skoku około 80 m. długości, raz dlatego, że jest to w tej chwili ogólnie przyjęta górna granica długości skoków narciarskich, powtóre dlatego, że przebudowa do tych rozmiarów nie przedstawiała wielkich kosztów i problemów technicznych. Urządzanie wielkich zawodów w biegach zjazdowych połączone jest z możnością przewiezienia zawodników bez zbytniego zmęczenia do punktu startowego. W Zakopanem umożliwia to kolejka linowa na Kasprowy, która pozwala na urządzenie startu na szczycie Kasprowego (1988 mtr.), dowiezienie tam wygodnie zawodników i organizatorów oraz możność przebywania w bezpośrednim sąsiedztwie startu. Stąd też jasnem jest, że jako punkt startowy biegu zjazdowego wybrano Kasprowy. Trasa pójdzie podobnie jak na Mistrzostwach Polski w roku zeszłym, zachodnim stokiem Kasprowego wdłuż grani, następnie samą granią na Turnie Myślenickie i następnie pod kolejką do mety na dolnych Kalatówkach. Możliwem jest oczywiście poprowadzenie trasy bardziej zachodnim stokiem i ramieniem Kondratowego Wierchu, meta wypada tu jednak wyżej, a sama trasa jest krótsza. Najlepszym punktem obserwacyjnym będzie stacja kolejki na Turniach Myślenickich, skąd znaczna część trasy jest widoczna. Stąd też prawdopodobnie nadawana będzie znaczna część reportaży radiowych. Na teren slalomu wybrano Suchy Zleb na Kalatówkach, który tak ze względu na długość trasy, różnicę wzniesień jak i wreszcie bardzo korzystne ukształtowanie dna żlebu, — doskonale się na to nadaje. Bazą organizacyjną przy slalomie będzie nowy dom turystyczny Tatrzańskiego Towarzystwa Narciarzy na Kalatówkach.

Zakopane w roku bieżącym ściągnie w Tatry wielkie masy turystów z całego świata. Polska przygotowuje na te dni wszelkie udogodnienia, wszelkie atrakcje, całe swoje zainteresowanie i życzliwość dla uczestników zawodów. Ludzie kierujący sprawami propagandy turystyki muszą i powinni wyzyskać moment dogodny do stworzenia tak ważnej gałęzi gospodarczego życia państwa—stałej masowej turystyki z zagranicy do Polski. Gdyż jest w Polsce wiele, wiele do zwiedzenia.

Wydawca: Światowy Związek Polaków z Zagranicy, Mazowiecka 1.

Szef Biura Prasowego Ś. Z. P. z Z.: Inż. J. Grabowski — Redaktor Wydawnictw Ś. Z. P. z Z.: Władysław Oszelda.

Zakłady Graf.-Introl. J. DZIEWULSKI, Warszawa, Mariensztadt 8.